

NIEDZIELNY KURIER

TYGODNIK PARAFIALNY

Biały Kościół – Nowolesie

28.07. 2024 r. Nr 30 (380)

XVII NIEDZIELA ZWYKŁA



EWANGELIA (J 6, 1-15).

Rozmnożenie chleba.

Jezus udał się na drugi brzeg Jeziora Galilejskiego, czyli Tyberiadzkiego. Szedł za Nim wielki tłum, bo oglądano znaki, jakie czynił dla tych, którzy chorowali. Jezus wszedł na wzgórze i usiadł tam ze swoimi uczniami. A zbliżało się święto żydowskie, Pascha. Kiedy więc Jezus podniósł oczy i ujrzał, że liczne tłumy schodzą się do Niego, rzekł do Filipa: «Gdzie kupimy chleba, aby oni się najedli?» A mówił to, wystawiając go na próbę. Wiedział bowiem, co ma czynić. Odpowiedział Mu Filip: «Za dwieście denarów nie wystarczy chleba, aby każdy z nich mógł choć trochę otrzymać». Jeden z Jego uczniów, Andrzej, brat Szymona Piotra, rzekł do Niego: «Jest tu jeden chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby, lecz cóż to jest dla tak wielu?» Jezus zaś rzekł: «Każcie ludziom usiąść». A w miejscu tym było wiele trawy. Usiedli więc mężczyźni, a liczba ich dochodziła do pięciu tysięcy. Jezus więc wziął chleby i odmówiwszy dziękczynienie, rozdał siedzącym; podobnie uczynił i z rybami, rozdając tyle, ile kto chciał. A gdy się nasycili, rzekł do uczniów: «Zbierzcie pozostałe ułamki, aby nic nie zginęło». Zebrali więc i ułomkami z pięciu chlebów jęczmiennych, pozostałymi po spożywających, napełnili dwanaście koszów. A kiedy ludzie spostrzegli, jaki znak uczynił Jezus, mówili: «Ten prawdziwie jest prorokiem, który ma przyjść na świat». Gdy więc Jezus poznał, że mieli przyjść i porwać Go, aby Go obwołać królem, sam usunął się znów na górę.

INTENCJE MSZALNE

*W tym tygodniu w **środę** przypada wspomnienie św. Ignacego z Loyoli; w **czwartek** św. Alfonsa Liguori. Solenizantom i Jubilatom życzymy wielu łask Bożych.*

30.07. Wtorek.

Biały Kościół – Msza św. o godz. 18:00. O dar nieba dla śp. Weroniki Cwięcek w 20. rocznicę śmierci.

31.07. Środa.

Nowolesie - Msza św. o godz. 18:00. O błogosławieństwo Boże, dar zdrowia oraz opiekę Matki Najświętszej dla pani Zofii.

01.08. Czwartek

Biały Kościół – Msza św. o godz. 18:00. Dziękczynna z prośbą o błogosławieństwo Boże, dar zdrowia oraz opiekę Matki Najświętszej dla pani Anny w 88. rocznicę urodzin.

02. 08. Piątek.

Nowolesie – Msza św. o godz. 8:00. O szczęśliwy przebieg operacji i szybki powrót do zdrowia oraz opiekę Matki Najświętszej dla pani Lucyny.

Biały Kościół – Msza św. o godz. 18:00. W intencji Parafian.

03.08. Sobota.

Nowolesie – Msza św. o godz. 18:00. O dar nieba dla śp. zmarłych z rodzin Jankowskich: Franciszki, Elżbiety i Mateusza oraz wszystkich zmarłych z tej rodziny.

04. 08. Niedziela.

Biały Kościół - Msza św. o godz. **8:00**. Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o błogosławieństwo Boże, dar zdrowia oraz opiekę Matki Najświętszej.

Nowolesie - Msza św. o godz. **10:00**. O dar nieba dla śp. mamy Wandy Jarzyńskiej w 1. r. śmierci, Franciszki i Władysława Tokarczyków i ich zmarłych Rodziców.

Biały Kościół – Msza św. o godz. 12:00. O dar nieba dla śp. Longiny i Edwarda Bajaż oraz Stanisława i Krzysztofa Lelak.

1. W pierwszy piątek miesiąca Msza św. w Nowolesiu o godz. 8:00. Przed Eucharystią i po możliwość przystąpienia do spowiedzi. W Białym Kościele Msza o godz. 18:00, spowiedź od godziny 17:30.
2. Troskę o pokój w Polsce i Europie powierzamy Matce Bożej w soboty w nowoleskim Sanktuarium odmawiając różaniec o godzinie 17:30.
3. Wspólnota Biały Kamień zaprasza na Mszę Świętą w dniu 3 sierpnia o godz. 19:00 w Białym Kościele.

Na rozpoczęty tydzień - Szczęść Boże!

.....

Z mądrymi ku mądrości

Czas wakacyjny wyjątkowo służy czytaniu książek. Ciekawych, pięknych, inspirujących. Może tych właśnie?

Księgi mądrościowe Starego Testamentu, choć wyrosły w innych niż nasze czasach i kulturze, mają dzisiejszemu człowiekowi całkiem sporo do zaoferowania. Byle nie bać się zagłębienia w ten labirynt.

W katolickich wydaniach Biblii znajdujemy w Starym Testamencie siedem ksiąg mądrościowych: Hioba, Psalmów, Przysłów, Koheleta, Pieśni nad Pieśniami, Mądrości i Mądrości Syracha. Różnią się one dość znacznie od pozostałych.

Można powiedzieć, że w nich Stwórca objawia się raczej poprzez swoją mądrość, której udziela też szukającemu jej człowiekowi. Dość często pojawia się w tych księgach schemat podziału ludzi na dwie grupy: mądrych i głupców. Co ciekawe, mędrcy nie kierują swoich pouczeń do tych drugich. Im - uznają – nic nie pomoże. Swoimi przemyśleniami chcą raczej dzielić się z tymi, którzy jeszcze nie należą ani do jednej, ani do drugiej grupy: z ludźmi niedoświadczonymi i prostaczkami. To ich chcą chronić przed głupotą.

Autor Księgi Hioba postawił w swojej księdze ważne pytanie: gdzie jest Boża sprawiedliwość, skoro cierpienie dotyka niewinnego? Chrześcijanie znają już odpowiedź na nie: wiedzą o zmartwychwstaniu, sądzie i życiu wiecznym. W Starym Testamencie nie ma jeszcze idei życia wiecznego. Pojawia się ona wyraźnie dopiero w chronologicznie ostatnich jego księgach. Wcześniej jest co najwyżej sporadycznie pojawiającą się intuicją. Dlatego Bóg sądzi człowieka, karze i nagradza w życiu doczesnym. Stąd nagroda dla pobożnego Hioba za jego wierność Bogu w cierpieniu jest szczęście doczesne: zyskuje nową rodzinę i nowe bogactwa. Kohelet jednak widzi, że to nie tak: że szczęście doczesne niekoniecznie związane jest z pobożnym życiem. Nieraz bywa odwrotnie – zauważa. To grzesznikom dobrze się powodzi. Przedstawiając jasno swoje wątpliwości, konkluduje ostatecznie, że całe życie jest marnością. Bezsensowną pogonią za wiatrem – jak doda. Oddanie mądrości czy głupocie, doświadczenie radości i szczęścia, możliwość korzystania z wielu dóbr – nie ma ostatecznie większego znaczenia. Owszem, pięknie jest, kiedy można z tego korzystać, ale zawsze ciąży na człowieku cień różnorakiej niesprawiedliwości, a ostatecznie także śmierć. „Los bowiem synów ludzkich jest ten sam co i los zwierząt; jak śmierć jednego, taka śmierć drugiego, i oddech życia ten sam”.

Wiele w tej księdze perełek mądrości. Na przykład gdy Kohelet woła: „ Biada ci, kraju, którego królem jest prostak i gdzie książęta już z rana uczują!”. Albo gdy filozoficznie

pisze, że „jest czas zabijania i czas leczenia, czas burzenia i czas budowania, czas płaczu i czas śmiechu, czas zawodzenia i czas płasów”. Nad wszystkimi jednak unosi się duch beznadziejności przemijania. Nawet zachęcając młodych do korzystania z życia, niezwykle przenikliwie i pięknie przypomina im o starości oraz umieraniu. Radzi: ciesz się z życia... „zanim jeszcze nadejdą dni niedoli”.

To księga bardzo ważna także dla współczesności. Obnaża z całą bezwzględnością bezsens ludzkiego życia, gdy patrzeć na nie jedynie w perspektywie doczesnej. A przy okazji niesie pociechę, że skoro księga człowieka tak mocno wątpiącego w Bożą sprawiedliwość stała się częścią Pisma Świętego, to i nasze rozterki, nasze pytania i poszukiwania wcale nas w oczach Boga nie dyskwalifikują.

W podobnym duchu można mówić o księdze Pieśni nad Pieśniami. Nie rozterki i poszukiwania jednak w niej chodzi. To, że jest częścią Pisma Świętego, pokazuje, że dla Boga ważna jest także ludzka miłość. I to miłość namiętna, zmysłowa, szukająca spełnienia w małżeństwie. To księga będąca jedną wielką pieśnią o oblubieńczej miłości. Można by ją nawet uznać za zbiór jakichś pieśni weselnych, bo miłość, o której w niej mowa, jest jednak miłością mocno zmysłową. Rację więc można przyznać tym, którzy widzą w niej raczej obraz miłości ludzkiej, w tle z relacją między Bogiem a ludźmi. Jednak i wtedy niesie z sobą ważne przesłanie. Pokazuje, że ludzka miłość to coś, co dla Boga jest ważne, piękne, dobre i czyste.

Księga Mądrości to jedna z najmłodszych ksiąg Starego Testamentu.

Podzielić ją można na trzy części. Trzecia to mądrościowa interpretacja historii Izraela, w drugiej pojawia się spersonifikowana Mądrość – co pomogło potem św. Janowi pisać o Jezusie jako Logosie, Słowie Bożym. Mniej interesującego się spekulacjami czytelnika najbardziej zaciekawi jej część pierwsza. Znajdujemy w niej odpowiedź na dylematy Koheleeta. Nie, to nieprawda, że nie ma znaczenia, czy człowiek jest niegodziwcem, czy sprawiedliwym. „Dla śmiertelności Bóg stworzył człowieka – uczynił go obrazem swej własnej wieczności” – pisze autor Księgi Mądrości. Na zatracenie idą, ci, którzy błędnie rozumując, wołają: „Nikogo z nas braknąć nie może w swawoli, wszędzie zostawmy ślady uciechy: bo to nasz dział, nasze dziedzictwo!”. Zaś „ dusze sprawiedliwych są w ręku Boga i nie dosięgnie ich męka”. Pierwszy i w zasadzie ostatni raz w Starym Testamencie w taki sposób przedstawiona została sprawa Bożej sprawiedliwości.

Księgę Mądrości Syracha powinni przeczytać wszyscy lubujący się w różnych mądrych (lub nie) sentencjach. To właściwie – podobnie jak Księga Przysłów – niemal w całości obszerny zbiór różnorodnych przysłów i sentencji. Tyle że pochodzący z dość odległych czasów i innej od naszej kultury. Tylko kilka ostatnich rozdziałów ma najbardziej hymniczny charakter. Księga pochodzi z II wieku przed Chrystusem, a jej autorem jest znawca prawa i mądrości Izraela, Jezus syn Syracha. „Każdą raną, byle nie raną serca, wszelką złością, byle nie złością żony” – głosi między innymi. Albo w innym temacie: „Jak kółek wbija się w między kamienie za sobą spojone, tak grzech się wdziera między sprzedaż a kupno”. Albo w jeszcze innym: „Jeśli dmuchać będziesz na iskrę – zapłonie; a jeśli spluniesz na nią – zgaśnie, a jedno i drugie pochodzi z ust twoich”. Pod niektórymi z tych sentencji człowiek podpisałby się obiema rękami, pod innymi – niekoniecznie. I nie trzeba się tego bać, wszak Jezusa – syna Syracha nie oświecił jeszcze blask Ewangelii Jezusa – Syna Boga. Ale pomyśleć o ocenić Zasje warto.

A. Macura: „Z mądrymi ku mądrości”, fragm. GN 2022/18, ss.32-33

Wybór Akcja Katolicka